

Parzel & Siódmy, Jestem Cięty

dziś jestem cięty
drugi raz już nie dam się oszukać
ten świat jest piękny
tylko ludzi do kur*** niewiele już ufam
zszargane nerwy po tym wszystkim co działo się tutaj
na Saskiej Kępie w moment który trwał tyle co mój dwutakt
oddaje serca
patrz = oni chcą tylko hajsu naruchać
już nigdy więcej,
zawiodłem się, z tego płynie nauka
15 lat na 30
siedzisz to dzień w dzień rapy stukać
15 lat gram
może gdyby nie to przewidziałbym gdzie jest muka
nie chodzi o kwiaty
tu chodzi o hajs
chodzi o szmaty
już znam ich
barwy, lojalność - dla nich to zupełnie obce tematy
znów prosto w oczy kłamiesz mi
stojąc sztywno jak statyw
wtedy dla ciebie zabiłbym dziś za to odmawiam pacierz
musisz gonić ten sweggg
musisz wciągać to dalej by trwało to party
musi widzieć to
bóg za nim powie ze twój świat nie jest taki
cisi pokryli się
już dawno wywiesili dla mnie białe flagi
ich puste pierd* pod bit z dedykacją
głównie dla gimnazjum

wiem co jest cięty
żaden przyjaciel dawno mnie tak nie wystawił
to są momenty, w których świat nagle traci barwy
to nie są rzeczy , które można sobie wyjaśnić siedząc przy kawie
to jest kurestwo
serwowane tu już na śniadanie